

Wizjoner i budowniczy

IWONICZ-ZDRÓJ. 15 lipca, w 20. rocznicę śmierci Edwarda Długosza, wieloletniego dyrektora Uzdrawiska Iwonicz, w holu Zakładu Przyrodoleczniczego żona dyrektora Barbara, syn Bartłomiej i prezes Uzdrawiska Piotr Komornicki odsłoniли tablicę pamiątkową

Od 15 lipca Centrum Lecznictwa Uzdrawiskowego w Iwoniczu – Zdroju, w skład którego wchodzi Zakład Przyrodoleczniczy, nosi imię byłego dyrektora Uzdrawiska w Iwoniczu, Edwarda Długosza, który tę funkcję sprawował w latach 1977-1991.

Nie pasował do tamtych czasów

– Osobiście poznałem dyrektora pod koniec lat 80 i zrobił na mnie ogromne wrażenie jako człowiek niezwykle odważny i nieszyknie niepasujący do czasów, w których żył. On zawsze mówił o przyszłości. Zaświadczył dyrektora są ogromnie. Zabezpieczyli Uzdrawisko Iwonicz na długie lata. Modernizacja zabytłych obiektów, budowa Zakładu Przyrodoleczniczego, spowodowały, że firma miała mocne podstawy pozwalające pracować trudne okresy – mówił podczas odsłonięcia tablicy pamiątkowej Piotr Komornicki, prezes Uzdrawiska Iwonicz S.A.

Dodał, że pierwszy z inicjatywą uhoronowania byłego dyrektora wystąpił Adam Nycz ze Stowarzyszenia



Uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Strój od lewej: Barbara Długosz, Bartłomiej Długosz, Piotr Komornicki, Jerzy Kamiński

Przyjaciół Iwonicza – Zdroju, a w latach 1986-1992 pracownik PP „Uzdrawisko Iwonicz”, zatrudniony w charakterze kierownika Działu Organizacyjno – Prawnego, a następnie kierownika Biura Handlu Zagranicznego.

Menager

na wzór zachodni

– Dyrektor Długosz daleko wykraczał poza granice przedsiębiorstwa, którym

kierował. Starał się modernizować uzdrawiskową infrastrukturę, która zmieniała obraz Iwonicza-Zdroju. Zdawał sobie sprawę, że wizja rozwoju uzdrawiska, którą nakreślił, nie jest możliwa do zrealizowania ze środków przedsiębiorstwa, ani ze skromnych dotacji Ministerstwa Zdrowia, dlatego poszukiwał inwestorów z kapitałem – wspominał byłego dyrektora Jerzy Kamiński, prezes Stowarzy-

szenia Przyjaciół Iwonicza – Zdroju, wieloletni bliski współpracownik Edwarda Długosza.

Adam Nycz sylwetkę Edwarda Długosza – wizjonera i budowniczego, przedstawił w trakcie sesji poświęconej odnowicielem iwoniczkiego kurortu. – Dyrektor Edward Długosz był typem menagera na wzór zachodni, wyprzedzał swoim to, o dniało się w Polsce przynajmniej

o dwa kroki. Przez to, przez wielu ludzi nie był rozumiany, często także nie był rozumiany przez swoich przełożonych, ale także przez współpracowników, którzy nie mieli merytorycznego przygotowania do zarządzania firmą w warunkach rynkowej konkurencji – mówił Adam Nycz.

Dyrektor Długosz w 1998 r. postanowił zorganizować Biuro Handlu Zagranicznego w PPU Iwonicz, które miało być oknem na świat kurortu, a działało na mocy koncesji przyznanej przez Ministra Współpracy Gospodarczej z Zagranicą. Biuro zawarło kontrakty na leczenie kuracjuszy z Kuwejtu, Izraela, Niemiec, Danii, USA, Kanady, Szwecji i innych krajów. Jednostka ta prowadziła profesjonalną reklamę i promocję uzdrawiska na targach turystycznych i medycznych na całym świecie.

Polityczne odwołanie

Wiedzial, że rozwój Uzdrawiska wymaga olbrzymich nakładów finansowych, wiedział też, że czas ucieka, a konkurencja nie śpi. – Podjął przez niego decyzji o podpiśnięciu listu intencyjnego z amerykańską firmą nota bene w porozumieniu z ówczesnym wiceprezidentem zdrowia i opieki społecznej, która sprawowała nadzór nad uzdrawiskami, spowodowało udzielenie się Komitetu Zakładowej „Solidarność” i Rady Pracowniczej w przedsiębiorstwie, które zgłosiły w stosunku do niego votum nieufności – powiedział Adam Nycz.

Optowały za tym, aby

Uzdrawisko Iwonicz pozostało na zawsze na utrzymaniu państwa, z czym Edward Długosz się nie zgadzał, bo uważał, że prywatyzacja jest niesamodzielna i lepiej ją przeprowadzić i wyemigrować w Iwonicz, niż być zdanym na pomysły urzędników w Warszawie. Po tym fakcie został odwołany z funkcji przy pomocy depeszy przesłanej telexem.

Zmarł nagle

Zmarł na zawał serca, będąc przejazdem w Gliwicach, 15 lipca 1992 r. Zmarł tam gdzie rozpoczął swoją pracę zawodową i założył rodzinę, w swoim byłym pierwotnym mieszkaniu.

Historia przyznała rację Edwardowi Długoszowi, bo Minister Skarbu Państwa zdecydował, że status uzdrawiska państwowego utrzyma jedynie Krynica, pozostałe zostaną sprzedane prywatnym inwestorom.

Podziękowała

Barbara Długosz odsłaniając tablicę, podziękowała wszystkim tym, którzy nie zapomnieli o tym, że Edward Długosz swoje życie przez tyle lat poświęcił Iwoniczowi. Tablicę pamiątkową poświęcił proboszcz Iwonicza – Zdroju ks. dr Andrzej Chmura.

Organizatorem uroczystości było Stowarzyszenie Przyjaciół Iwonicza – Zdroju i „Uzdrawisko Iwonicz” S.A.

tekst i fot.
Andrzej Józefczyk